

“Moje wspólne”

Od tygodnia w Mosinie dzieją się dla mieszkańców Mosiny rzeczy dziwne, bądź niezrozumiałe.

Najpierw pojawiły się portrety w witrynach sklepowych. Potem hasła, które umieściliśmy na dworcu, w przychodni i na słupach ogłoszeniowych. Są wśród nich zdania " Nie poddawaj się stary", „Jednorożce ratują Mosinę", „Obywatel zdecyduje co w Mosinie się zbuduje" itp. To nie wymysły dorosłych, ale oryginalne pomysły dzieci, uczestni